



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 14 marca 2016 r.

Pozycja 178

POSTANOWIENIE

z dnia 7 marca 2016 r.

Sygn. akt Ts 406/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Rymar – przewodniczący i sprawozdawca
Andrzej Rzepliński
Piotr Tuleja,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej P.K. w sprawie zgodności:

art. 33 ust. 1 w zw. z art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (Dz. U. z 2015 r. poz. 318) w zw. z art. 243 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112, ze zm.) z art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 125 ust. 4 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 24 grudnia 2015 r. P.K. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność z Konstytucją przepisów ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (Dz.U.2015.318; dalej: uro) oraz ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U.21.112, ze zm.; dalej: kw). W szczególności skarżący zarzucił, że art. 33 ust. 1 w zw. z art. 34 ust. 2 uro i w zw. z art. 243 § 1 kw naruszają konstytucyjne prawo do wniesienia efektywnego, tj. podlegającego rozpoznaniu merytorycznemu pod kątem jego trafności i zasadności, protestu przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego z uwagi na naruszenie regulacji konstytucyjnych. Podstawy dla prawa takiej treści skarżący upatruje w art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 125 ust. 4 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującą sprawą. Skarżący wystąpił z protestem przeciwko ważności referendum przeprowadzonego 6 września 2015 r. W proteście skarżący zarzucił, że odnośnie do będącego przedmiotem głosowania pytania nr 1 materia referendum nie może być przedmiotem głosowania powszechnego, a odnośnie do pytań nr 2 i 3 – materia nimi objęta nie dotyczy spraw o szczególnym znaczeniu dla państwa. Ponadto skarżący zarzucił, że treść pytania nr 2 została sformułowana w sposób niejednoznaczny, a pytanie nr 3 nie dotyczyło kwestii aktualnej, jak również „zmierzało do powielenia w akcie niższego rzędu regulacji wynikającej z aktu wyższego rzędu”. Postanowieniem z października 2015 r. Sąd Najwyższy pozostawił protest bez dalszego

biegu. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że zarzuty sformułowane przez skarżącego nie mieszczą się w zakresie przedmiotowym protestu przeciwko ważności referendum określonym w art. 33 ust. 1 uro.

Uzasadniając szczegółowo skargę konstytucyjną, skarżący zastrzegł, że prawo podmiotowe, którego naruszenie zarzuca, nie ma jednoznacznej podstawy w przepisach Konstytucji. W przekonaniu skarżącego źródłem normatywnym dla tego prawa mogą być przepisy art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 125 ust. 4 Konstytucji. Skarżący stwierdził jednocześnie, że negatywna kwalifikacja tych unormowań jako podstawy do dekodowania prawa do protestu w sprawie referendum skutkować musiałaby uznaniem, że jest to prawo wyłącznie rangi ustawowej. W dalszej części uzasadnienia skarżący podkreślił, że – analogicznie do protestów wyborczych (art. 101 Konstytucji) – protest w sprawie ważności referendum nie może być przez ustawodawcę limitowany co do zakresu przedmiotowego wskazywanych w nim naruszeń. Wśród nich powinna być uwzględniona również kwestia złamania regulacji konstytucyjnych towarzyszącego zarządzaniu referendum ogólnokrajowego. W ocenie skarżącego podstawy do wprowadzenia w uro ograniczeń przesłanek protestu w sprawie ważności referendum nie daje także zasada wyrażona w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji korzystanie ze skargi konstytucyjnej jako środka ochrony konstytucyjnych wolności i praw jest dopuszczalne na zasadach określonych w ustawie. Precyzując te zasady ustawodawca nałożył na skarżącego obowiązki związane z określeniem podstawy skargi, a więc konstytucyjnego wzorca kontroli zakwestionowanych w niej przepisów. W myśl art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK) skarżący jest zobowiązany wskazać, która konstytucyjna wolność lub które przysługujące mu prawo, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone. Z kolei w przepisie art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK został nałożony na skarżącego obowiązek uzasadnienia postawionego zarzutu z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie.

W tym kontekście skarżący wskazał na naruszenie prawa do „wniesienia efektywnego, tj. podlegającego rozpoznaniu merytorycznemu pod kątem jego trafności i zasadności, protestu przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego z uwagi na naruszenie regulacji konstytucyjnych”. Jednocześnie w skardze przywołał art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 125 ust. 4 Konstytucji jako unormowania, z których możliwe jest dekodowanie prawa o określonej przez skarżącego treści.

W ocenie Trybunału argumentacja przedstawiona w skardze nie potwierdza jednak tezy o możliwości zakotwiczenia prawa podmiotowego, o treści określonej przez skarżącego, w żadnym z przywołanych przez niego przepisów Konstytucji. Należy jednak zauważyć, że bliższe wyjaśnienie tego problemu nastąpiło ze strony skarżącego tylko w odniesieniu do art. 125 ust. 4 Konstytucji. Skarga nie dostarczyła bowiem żadnych argumentów na potwierdzenie zasadności wywodzenia tego prawa z treści zasad ustrojowych wymienionych w art. 2 Konstytucji. Z kolei w odniesieniu do art. 45 ust. 1 Konstytucji skarżący wskazał jedynie na pojedynczą wypowiedź doktrynalną, i to zmierzającą w kierunku przeciwnym do wyводу przedstawionego w skardze.

W odniesieniu natomiast do art. 125 ust. 4 Konstytucji, zgodnie z którym „Ważność referendum ogólnokrajowego oraz referendum, o którym mowa w art. 235 ust. 6, stwierdza Sąd Najwyższy”, Trybunał stwierdził, co następuje. Nie ulega wątpliwości, że z treści przywołanego przepisu *expressis verbis* nie wynika wprost podmiotowe prawo do wniesienia protestu wyborczego przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego, wnoszonego z powodu konkretnie wskazanych naruszeń towarzyszących głosowaniu powszechnemu. Tym

bardziej trudno więc przyjąć, że przepis ten daje normatywną podstawę do dekodowania prawa do protestu wyborczego z powodu pogwałcenia przepisów konstytucyjnych przez organy, które zarządzają referendum i zarazem określają przedmiot głosowania powszechnego. A właśnie tego rodzaju naruszenie wskazywał skarżący w swoim proteście dotyczącym referendum przeprowadzonego 6 września 2015 r. W przekonaniu Trybunału za zbyt daleko idące należy w związku z tym uznać stanowisko skarżącego, zgodnie z którym negatywna kwalifikacja art. 125 ust. 4 Konstytucji jako podstawy jego skargi oznaczać będzie generalne pozbawienie uprawnienia do wniesienia protestu w sprawie ważności referendum przymiotu prawa o podstawie konstytucyjnej. Zdaniem Trybunału niedopuszczalność zakwestionowania w trybie protestu wyborczego zgodności z prawem zarządzenia o referendum ogólnokrajowym (także w odniesieniu do sformułowanych w nim pytań i odpowiedzi) nie oznacza bowiem jeszcze pozbawienia konstytucyjnej gwarancji protestu dotyczącego naruszenia innych regulacji ustawy zasadniczej (np. ustalenia wiążącego wyniku referendum – art. 125 ust. 3 Konstytucji).

W konkluzji Trybunał stwierdza, że skarżący nie spełnił obowiązku prawidłowego określenia podstawy skargi przez wskazanie konkretnych unormowań Konstytucji, z których dekodowane mogłyby być prawo podmiotowe naruszone – jego zdaniem – przez zaskarżone przepisy uro.

Uwzględnwszy powyższą okoliczność, Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 77 ust. 3 pkt 4 w zw. z art. 65 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o TK odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.